

Sygn. akt I ACa 916/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska del. SSO Joanna Kitłowska-Moroz
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. K. (1)

przeciwko E. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt I C 1274/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Kitłowska-Moroz Halina Zarzeczna Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 916/14

UZASADNIENIE

W. K. (1) wniósł o zasądzenie od E. C., nakazem zapłaty na podstawie weksla, kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami od dnia 1 grudnia 2010 r.

W uzasadnieniu pozwu podał, że jest w posiadaniu weksla wystawionego przez pozwaną na kwotę 200.000 zł z terminem płatności w dniu 30 listopada 2010 r., a pozwana nie dokonała zapłaty sumy z weksla.

W nakazie zapłaty z dnia 7 października 2011 r., wydanym w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił żądanie pozwu w całości oraz orzekł o kosztach postępowania.

Pozwana wniosła zarzuty od tego nakazu, w których podniosła, że nie istnieje i nie istniał żaden stosunek podstawowy łączący strony, którego zabezpieczeniem byłby weksel załączony do akt sprawy. Wskazała, że w dniu 26 września 2007 r. wyjechała w celach zarobkowych do Irlandii, a przed wyjazdem powód zmusił ją do podpisania dziesięciu pustych kartek tłumacząc, że mogą być one potrzebne w związku z zakończoną działalnością gospodarczą. Następnie powód przerobił jedną z pustych kartek i wpisał na niej drukiem maszynowym formułę weksla, a potem uzupełnił tę formułę o zobowiązanie wekslowe, czyniąc to niezgodnie z jej wolą.

Powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy i podał, że przedmiotowy weksel miał zabezpieczać jego roszczenia związane z wykupieniem w latach 1990-1991 lokalu mieszkalnego, położonego w S. przy ul. (...) oraz zobowiązanie pozwanej do przeniesienia tego lokalu na W. K. (2).

Wyrokiem z dnia 4 września 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił nakaz zapłaty z dnia 7 października 2011 r. wydany w postępowaniu nakazowym, powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi w latach 1988-2007 powód pozostawał z pozwaną w związku konkubenckim, z którego pochodzi córka W. K. (2). Strony mieszkały wspólnie z córką powoda, córką pozwanej oraz ich wspólną córką w mieszkaniu przy ul. (...), które stanowiło własność pozwanej. Pozwana nabyła prawo do tego lokalu na podstawie przydziału z dnia 10 marca 1988 r. po wpłacie brakującego wkładu budowlanego w wysokości 18.019.200 zł (przed denominacją). W dniu 28 grudnia 1990 r. spółdzielcze lokatorskie prawo do przedmiotowego lokalu zostało przekształcone na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. W trakcie wspólnego pożycia powód wszczynał awantury, był agresywny, znęcał się fizycznie i psychicznie nad rodziną, co spowodowało, że jego związek z powódką rozpadł się. W dniu 26 września 2007 r. pozwana wyjechała do Irlandii, zaś ich córka pozostała pod opieką ojca, lecz w 2012 r. wyjechała do matki do Irlandii, powód zaś pozostał w mieszkaniu przy ul. (...). Przed wyjazdem do Irlandii pozwana nie posiadała żadnych zobowiązań wobec powoda. Strony rozmawiały między sobą, że prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., zostanie kiedyś przeniesione na córkę W. K. (2). Jednakże strony nie poczyniły w tym zakresie żadnych konkretnych uzgodnień.

W piśmie z dnia 10 lutego 2011 r. pozwana wezwała powoda do dobrowolnego opuszczenia należącego do niej lokalu mieszkalnego. Jednocześnie pozwana wezwała powoda do wydania jej dziesięciu pustych kartek zawierających jedynie jej podpis. Powód po otrzymaniu odpisu pozwu w sprawie o eksmisję, co miało miejsce w marcu 2011 r., wypełnił blankiet weksla in blanco z podpisem pozwanej. Powództwo o eksmisję zostało uwzględnione.

Powód od października 2005 r. prowadził działalność gospodarczą o nazwie Firma (...), zajmującą się m.in. sprzedażą detaliczną odzieży oraz wyrobów medycznych i ortopedycznych. Przed tą datą firmę prowadził tę działalność wspólnie z powódką, na którą oficjalnie firma była zarejestrowana. Na podstawie umowy z dnia 30 grudnia 1999r. powód sprzedał małżonkom J. za kwotę 16.000 zł udział wynoszący 1/2 części w wieczystym użytkowaniu działki gruntu nr (...), przeznaczonej pod zabudowę, położonej w S. przy ul. (...) oraz posadowione na działce ławy fundamentowe.

W dniu 20 maja 2002 r. A. P. zgłosiła się na Komisariat Policji S., gdzie zawiadomiła o złożeniu kilkudziesięciu podpisów na czystych kartkach dla ojca W. K. (1). W dniu 4 października 2012 r. A. P. złożyła w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie zawiadomienie o popełnieniu przez jej ojca W. K. (1) przestępstwa polegającego na złożeniu przed sądem rodzinnym fałszywych dowodów wpłat, które w rzeczywistości nigdy nie zostały uiszczone, posługując się kartkami in blanco z jej podpisem. W treści niniejszego zawiadomienia A. P. zaznaczyła również, że W. K. (1) zmusił również E. C. do podpisania około dziesięciu sztuk kartek in blanco. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez W. K. (1) złożyła także E. C. w dniu 27 września 2013 r. informując, że przedłożył on przed Sądem Okręgowym fałszywy weksel in blanco na kwotę 200.000 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwa za niezasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przeniósł się na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, a strony mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje.

Strona, która występuje w postępowaniu nakazowym z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje jej od pozwanego na podstawie podpisanego przez niego weksla, powinna do pozwu dołączyć poświadczający to weksel, a rzeczą natomiast pozwanego jest wykazanie bezzasadności tak uzasadnionego żądania.

Zdaniem Sądu I instancji zebrany materiał dowodowy wskazuje na to, że pozwana wykazała bezzasadność żądania powoda. Sąd miał na względzie, że powód nie skonkretyzował stosunku prawnego, zabezpieczonego przez przedmiotowy weksel. Wskazywał, że weksel miał zabezpieczać dwa zobowiązania – zwrot przez pozwaną poniesionych przez powoda kosztów wykupu mieszkania pozwanej i jego remontu oraz zobowiązanie pozwanej do przeniesienia na W. K. (2) własności mieszkania. W ocenie Sądu zebrane dowody wskazują na to, że na pozwanej nie ciążył obowiązek świadczenia w powyższym zakresie, a strony nie zawarły żadnych umów między sobą, z których te zobowiązania mogłyby wynikać.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że poniósł jakiegokolwiek koszty z związane z wykupem mieszkania pozwanej. Nie znalazły potwierdzenia informacje powoda, że środki na wykup mieszkania pochodziły ze sprzedaży przez niego działki budowlanej, gdyż warunkowa umowa przeniesienia wieczystego użytkowania została zawarta dopiero w 1999r. Nie zostało przez niego również wykazane, że posiadał oszczędności. Sąd miał na uwadze, że zebrane dowody wskazują na to, że w mieszkaniu dokonywane były remonty polegające na odświeżeniu ścian, wymianie zużytych sprzętów, lecz z uwagi na to, że strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, to w jednakowym stopniu uczestniczyły w ponoszeniu kosztów utrzymania. Powód nie wykazał by prowadził jakiegokolwiek inne remonty i przeznaczył na to wyłącznie swoje środki pieniężne. Nie przedstawił jakichkolwiek rachunków, faktur potwierdzających zakup materiałów budowlanych oraz umów o roboty budowlane. Z zeznań świadków wynikało, że pozwana co najmniej w takim samym stopniu przyczyniała się do utrzymania mieszkania jak powód, a nadto, do 2005 r. strony wspólnie prowadziły firmę. Zebrane dowody przeczą temu, aby powód z własnych środków pieniężnych dokonał przekształcenia prawa do przedmiotowego lokalu na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Sąd uznał, że brak było również podstaw do przyjęcia, że strony zawarły umowę dotyczącą przekazania mieszkania przez pozwaną wspólnej córce stron – W. K. (2) i że z tego tytułu powstało jakiegokolwiek zobowiązanie pozwanej wobec powoda. Sąd wziął pod uwagę fakt, że pozwana przyznała, że strony rozmawiały o przekazaniu mieszkania przy ul. (...) córce W. K. (2) w przyszłości, ale były to rozmowy rodziców na temat wyposażenia na przyszłość ich wspólnego dziecka i nigdy nie doszło do żadnych konkretnych uzgodnień między nimi w tej kwestii. Nadto W. K. (2) ostatecznie wyjechała do matki na stałe i z nią zamieszkała w Irlandii.

Dodatkowo Sąd I instancji odniósł się do daty wypełnienia weksla uwzględniając, że powód nie potrafił wyjaśnić, kiedy faktycznie wypełnił weksel, nie wykluczając, że uczynił to w 2011r., a zatem po terminie płatności weksla i stąd weksel należy traktować jako weksel niepewny, zaś wystawca weksla ma prawo do powoływania się na wszelkie okoliczności w celu wykazania nieistnienia zobowiązania wekslowego i stosunku podstawowego.

Powód wniósł apelację zaskarżając wyrok w całości i zarzucił:

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, jakim dowodowym Sąd dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności, w tym przyczyn nieuwzględnienie zeznań powoda;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchybienie regułom swobodnej oceny dowodów i dokonanie analizy dowodów w sposób niewszechstronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, co skutkowało przyjęciem, że powód nie wykazał, z jakiego tytułu domaga się zapłaty z weksla, a pozwana wykazała bezzasadność żądania pozwu;

- naruszenie art. 20 w zw. z art. 102 prawa wekslowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że weksel złożony w niniejszej sprawie jest wekslem niepewnym, podczas gdy nie był indosowany i stąd nie znajduje do niego zastosowania art. 20 prawa wekslowego.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach procesu, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w sprawie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Kontrola instancyjna wykazała, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia zostały poczynione bez uchybienia regułem oceny dowodów oraz obowiązującego w sprawie rozkładu ciężaru dowodu, a wyprowadzone z nich wnioski prawne dotyczące weryfikacji żądania pozwu zasługują na aprobatę. Żaden z podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów procesowych lub prawa materialnego nie znalazł potwierdzenia w materiale sprawy w takim zakresie, aby uzasadniał wzruszenie zaskarżonego wyroku w jakiegokolwiek części.

Za nieskuteczny należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Trzeba przede wszystkim podkreślić, że zarzut tego rodzaju tylko wówczas może uzasadniać żądanie uchylenia wyroku, gdy braki uzasadnienia tego wyroku wyłączają możliwość dokonania kontroli instancyjnej, w tym prześledzenia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania kwestionowanego orzeczenia. W rozpatrywanym przypadku sytuacja taka nie występuje. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaprezentował analizę materiału dowodowego, z której wynika, jakim dowodom dał wiarę i jakie uczynił podstawą swojego rozstrzygnięcia oraz dlaczego odmówił wiarygodności zeznaniom powoda. W ramach tej analizy Sąd miał na uwadze, że zeznania powoda nie były precyzyjne i szczegółowe w zakresie niezbędnym do ustalenia wszystkich okoliczności decydujących o powstaniu stosunku podstawowego między stronami i jego treści, zawierały również niejasności przemawiające przeciwko istnieniu zobowiązania pozwanej, którego realizację złożony w sprawie weksel miał zabezpieczać, zaś konfrontacja treści tych zeznań z pozostałym materiałem dowodowym wykazuje, że pozostają wobec siebie w opozycji, a w konsekwencji, że wersja przedstawiona przez powoda nie znajduje potwierdzenia w innych zebranych w sprawie dowodach. Całościowa lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie nasuwa żadnych wątpliwości co do tego, jakie stanowisko Sąd I instancji zajął wobec poszczególnych dowodów oraz dlaczego dowodu z zeznań powoda nie uczynił podstawą swoich ustaleń.

Równie nieskuteczny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Argumentacja strony powodowej sprowadzała się do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji, zaś Sąd Apelacyjny w ramach dokonanej kontroli nie stwierdził naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów wypracowanych przez judykaturę na gruncie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd rozstrzyga o wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. Ten ostatni obowiązek oznacza konieczność uwzględnienia i rozważenia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Tylko wówczas, gdy analiza tych elementów uchybia regułem logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, bądź pomija okoliczności istotne może zostać skutecznie podważona.

W rozpatrywanym przypadku nie można zasadnie zarzucić Sądowi I instancji, iż przyjął zeznania powoda za niewiarygodne, skoro nie korespondują one z innymi dowodami w sprawie. Konkluzja ta bowiem nie narusza reguł logiki i doświadczenia życiowego. Odmowa przyznania wiarygodności zeznaniom powoda, wbrew sugestii skarżącego, nie stanowi również konsekwencji nieprawidłowego zastosowania rozkładu ciężaru dowodu, jaki występował w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że uzasadnienie wyroku zawiera pewne sformułowania, które

mogą świadczyć o tym, że niewłaściwie został rozłożony ciężar dowodu, jednakże kompleksowa analiza treści uzasadnienia nie potwierdza tej hipotezy. W sytuacji, gdy weksel zabezpiecza wierzytelność cywilną – a taką rolę według twierdzeń powoda pełnił przedstawiony przez niego weksel – oraz posiadaczem weksla jest osoba, którą z wystawcą weksla łączy stosunek cywilnoprawny będący podstawą wystawienia i wręczenia weksla, dłużnikowi przysługują przeciwko roszczeniu wekslowym wszystkie te zarzuty, jakie przysługują mu przeciwko roszczeniu cywilnemu. Sytuacja procesowa tego dłużnika jest jednak odmienna niż w przypadku, gdy przedmiotem żądania nie jest wierzytelność wekslowa. Zachodzi domniemanie, że istnieje wierzytelność w wysokości sumy wekslowej, co przerzuca ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika. W przypadku braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela, natomiast w postępowaniu wywołanym wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla do dłużnika należy wykazanie, że wierzytelność nie istnieje co do zasady lub w wysokości wskazanej przez wierzyciela, mieszczącej się w sumie wekslowej. Ze wstępnych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wprost wynika, że Sąd Okręgowy miał na uwadze powyższe reguły, na ich podstawie przyjął, że uchylene wydanego w sprawie nakazu zapłaty wymaga podjęcia przez stronę pozwaną inicjatywy dowodowej mającej na celu wykazanie, że żądanie pozwu nie jest zasadne oraz w oparciu o zebrany w sprawie materiał doszedł do wniosku, że pozwana wywiązała się z tego obowiązku. Wprawdzie omawiając okoliczności między stronami sporne i analizując przywołane na ich poparcie dowody Sąd Okręgowy niejednokrotnie stwierdzał, że powód nie wykazał określonych istotnych dla istnienia stosunku podstawowego między stronami i powstania wierzytelności oraz jej wysokości, nie mniej jednak sformułowania te nie świadczą o tym, że nakaz zapłaty został uchylony, a powództwo oddalone, wyłącznie z uwagi na brak zgłoszenia przez powoda dowodów na podnoszone przez niego okoliczności. Uwzględnienie całokształtu rozważań w zakresie analizy materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że według Sądu I instancji inicjatywa dowodowa strony pozwanej okazała się skuteczna, albowiem zgromadzone w ten sposób dowody pozwalają na ustalenie okoliczności świadczących o tym, że strony nie łączył żaden stosunek umowny, wobec którego funkcję gwarancyjną mógł spełniać przedłożony w sprawie weksel. Sąd Okręgowy w sposób jednoznaczny wyraził swoje stanowisko co do tego, że zebrany materiał dowodowy przeczy wersji przedstawianej przez powoda. W tym zakresie wskazał na nieścisłości w jego zeznaniach dotyczące daty uzyskania przez pozwaną prawa do mieszkania, a następnie jego przekształcenia w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz daty dokonania czynności, w wyniku której powód miał uzyskać część środków na nabycie tych praw przez pozwaną, uwzględnił rozbieżności między kwotą, jaką mógł dysponować pozwany a wysokością dochodzonej wierzytelności i -mając na uwadze pozostałe informacje wynikające z przeprowadzonych dowodów – wspomniane nieścisłości i rozbieżności poczytał na niekorzyść powoda odmawiając w rezultacie wiarygodności jego zeznaniom. Sąd Apelacyjny nie znajduje żadnych podstaw do uznania, iż powyższa ocena uchybia regułom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu apelacji skarżący zarzucał bezpodstawne przyznanie wiarygodności wybranym dowodom, w szczególności zeznaniom świadka A. P. i M. B. z uwagi na to, że znajdują się z nim w złych relacjach, a pozostają w dobrych kontaktach z pozwaną. Powód zanegował także w całej rozciągłości wiarygodność zeznań pozwanej. Jednakże w pozostałej części uzasadnienia apelacji brak jest odniesienia do podniesionych przez Sąd I instancji niejasności zawartych w zeznaniach powoda, które samoistnie podważają ich wiarygodność. Powyższe powoduje, że argumentację skarżącego cechuje wybiórczość, nie zawiera ona natomiast ustosunkowania się do całokształtu materiału dowodowego. Zgodnie zaś z art. 233 § 1 k.p.c. jednym z kryteriów oceny dowodów jest wszechstronne rozważenie zebranych dowodów, nie można zatem podzielić stanowiska skarżącego, którego argumentacja nie ma cechy kompleksowości. Zeznanie A. P. i M. B. oraz pozwanej w zakresie dotyczącym wydania powodowi przez A. P. i pozwaną czystych kartek papieru z ich podpisem korespondują z innymi ujawnionymi w sprawie okolicznościami, z których wynika, że kwestia podpisów złożonych in blanco była wobec powoda podnoszona jeszcze zanim zainicjował on postępowanie w niniejszej sprawie. Pozwana wezwała go do zwrotu dziesięciu pustych kartek zawierających jej podpis wraz z wezwaniem do dobrowolnego opuszczenia lokalu przy ul. (...), w piśmie z dnia 10 lutego 2011 r., powód zaś posłużył się sporządzonym wekslem po otrzymaniu odpisu pozwu w sprawie o eksmisję.

Ocena materiału dowodowego zaoferowanego przez pozwaną musi uwzględniać również to, że choć obowiązek dowodowy obciąża w pierwszej kolejności pozwaną, to podniesienie zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego strony nakłada na wierzyciela powinność powołania się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne ten stosunek normujące (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego mającej moc zasady prawnej z dnia 7 stycznia 1967r., III CZP 19/66, OSNCP 1968 nr 5 poz. 79, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007r., V CSK 336/07, Legalis nr 117744). Wobec tego, że w wyniku podniesienia zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, spór między stronami, których łączy stosunek cywilnoprawny będący podstawą wystawienia weksla, przenosi się z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, niezbędne jest wskazanie przez powoda w sposób kategoryczny, jednoznaczny i możliwie najbardziej precyzyjny, w jaki sposób powstała wierzytelność ujęta w sumie wekslowej. Ma to na celu zakreślenie granic przedmiotowych powództwa oraz umożliwić ustosunkowanie się stronie pozwanej do stanowiska powoda i podjęcie przez nią adekwatnej do okoliczności obrony. O ile na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że roszczenie dochodzone pozwem nie istnieje, to w razie skutecznie podjętej w tym zakresie inicjatywy dowodowej po stronie powoda powstaje obowiązek przeprowadzenia dowodu przeciwnego. Przenosząc powyższe argumenty prawne na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że skoro pozwana zaoferowała materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i dokumentów ujawniający okoliczności podważające tezę, że strony łączył stosunek obligacyjny uzasadniający powstanie wierzytelności w kwocie 200.000 zł, powód winien był zaoferować dowody na okoliczność, że – jak twierdził – wyłożył środki pieniężne na pokrycie należnością związanych z nabyciem przez pozwaną praw do lokalu przy ul. (...), na remont tego lokalu i w związku z tym po stronie pozwanej powstał obowiązek zwrotu kwoty 200.000 zł. Powód jednak, co miał na uwadze Sąd I instancji, nie zaoferował niemal żadnego dowodu na potwierdzenie tych okoliczności (nie przedstawił materiału na okoliczność posiadania środków w tej wysokości, nie złożył żadnych faktur, umów dokumentujących nakłady na lokal), a te dowody które zgłosił (warunkowa umowa sprzedaży z dnia 30 grudnia 1999r.) nie uwiarygodniały przedstawionej przez niego wersji. W materiale sprawy brak jest również jakiegokolwiek dowodu na to, że pozwana zobowiązała się do przeniesienia na córkę stron W. K. (2) mieszkania przy ul. (...), a tym bardziej na to, że w związku z tym powstał po jej stronie obowiązek świadczenia na rzecz powoda kwoty 200.000 zł. Powód nawet nie wyjaśnił, jak miałyby kształtować się stosunek prawny między stronami w tym zakresie.

Reasumując stwierdzić należy, że skutecznie podjęta przez pozwaną inicjatywa dowodowa podważyła wiarygodność stanowiska powoda i jego zeznań, które nadto nasuwały uzasadnione wątpliwości co do tego, czy pozwana mogła pozostawać dłużniczką powoda co do świadczenia kwoty 200.000 zł. Powód nie zaoferował natomiast dowodów przeciwnych ani nie wyjaśnił rozbieżności i nieścisłości w zakresie okoliczności, z których wywodził powstanie roszczenia.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 20 w zw. z art. 103 prawa wekslowego, albowiem przepisy te nie miały żadnego wpływu na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu i nie zostały ujęte jako podstawa zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie należy przychylić się do stanowiska, że zaistniały dodatkowe wątpliwości co do powstania zobowiązania wystawcy weksla wobec jego posiadacza skoro do wypełnienia weksla doszło po terminie płatności. Uwaga ta jednak, wobec wyżej omówionych kwestii i zasadnego przyjęcia, że pozwana wykazała brak podstaw do wypełnienia weksla, ma wyłącznie marginalne znaczenie.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i apelację powoda jako nieskuteczną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

Konsekwencją powyższego było obciążenie strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego przeciwnika, do których należało wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

Joanna Kitłowska-Moroz Halina Zarzeczna Mirosława Gołuńska